

Sygn. akt II AKzw 1041/21

POSTANOWIENIE

Dnia 20 października 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Robert Pelewicz

Protokolant: st. sekr. sądowy Natasza Żak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Regionalnej w Krakowie Marty Gdańskiej-Kusior

po rozpoznaniu zażalenia wniesionego przez obrońcę skazanego D. G. na postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 30 sierpnia 2021 r., sygn. akt III Kow 411/21, w przedmiocie odmowy udzielenia zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.

postanawia

- 1) utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie;
- 2) zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 30 sierpnia 2021 r., sygn. akt III Kow 411/21, Sąd Okręgowy w Kielcach odmówił skazanemu D. G. udzielenia zezwolenia na odbycie kary 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z 18 marca 2020 r., sygn. akt IX K 784/18, poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego – wskazując, że odbywanie kary w systemie dozoru elektronicznego nie jest premiowaniem wielokrotnych przestępców, lecz dobrodziejstwem adresowanym do incydentalnych sprawców przestępstw (k. 66v).

Na to postanowienie zażalenie wniósł obrońca skazanego adw. T. A., zarzucając obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., przez dowolną i sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania, a także doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego i uznania, że sytuacja osobista skazanego, jego postawa i dotychczasowe zachowanie nie uzasadniają udzielenia zgody na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego (k. 68-68v).

W konkluzji zażalenia obrońca skazanego wnosił o zmianę zaskarżonego postanowienia i udzielenie zgody skazanemu D. G. na odbycie kary w systemie dozoru elektronicznego.

Sąd Apelacyjny w Krakowie zważył, co następuje:

Zażalenie obrońcy skazanego nie zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jest w pełni prawidłowa, a argumentacja zawarta w zażaleniu obrońcy skazanego D. G. w żadnej mierze nie wskazuje na tego rodzaju okoliczności, które skutkowałyby koniecznością poczynienia w drodze kontroli instancyjnej odmiennych ocen – zwłaszcza tych wskazanych w zażaleniu. Analiza uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, wskazuje w szczególności na to, że dokonana przez Sąd Okręgowy ocena wniosku skazanego, w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego, była przeprowadzona w zgodzie z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k. Sąd Okręgowy zasadność wniosku skazanego oparł nie tylko na ocenie jego argumentacji w kontekście wewnętrznej spójności,

konsekwencji i logiki, ale oceniając je kompleksowo dokonał także analizy informacji z Krajowego Rejestru Karnego (k. 14-14v), a także z wywiadu kuratora sądowego (k. 25-30) i przedstawił wnioski płynące z tej analizy.

Poprzedzające dokonanie oceny dowodów postępowanie dowodowe przeprowadzone zostało przez Sąd Okręgowy prawidłowo: jego tok wynikał z należytej realizacji zasad określonych w Kodeksie postępowania karnego (w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.), było ono kompletne, koncentrowało się na ustaleniu wszelkich okoliczności sprawy istotnych z punktu widzenia treści Kodeksu karnego wykonawczego - Rozdziału VIIa. System dozoru elektronicznego, a zwłaszcza treści art. 46a k.k.w. Nie sposób więc uznać za trafny zarzut zażalenia naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., przez dowolną i sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania, a także doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, albowiem skarżący nie wykazał, by Sąd Okręgowy oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, uchybił normie art. 7 k.p.k. bądź art. 92 k.p.k. (bo w istocie z naruszeniem art. 410 k.p.k. mamy do czynienia jedynie wówczas, gdy sąd opiera wyrok na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź tylko na części materiału ujawnionego i jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności).

Odnosząc się w tym miejscu do zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez oparcie rozstrzygnięcia jedynie o fragmentaryczny materiał dowodowy oraz pominięcie okoliczności przemawiających na korzyść skazanego, na wstępie wskazać należy, że skarżący stawiając ten zarzut nie uwzględnił faktu, że wydając zaskarżone rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy orzekał na posiedzeniu, a nie na rozprawie (po przeprowadzeniu rozprawy), co czyni zarzut obrazy art. 410 k.p.k. formalnie wadliwym, albowiem w tej sytuacji zastosowanie znajduje art. 92 k.p.k., zgodnie z którym podstawę orzeczenia może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w postępowaniu, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, zaś art. 410 stanowi, że podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a nie całokształt okoliczności ujawnionych w postępowaniu. Przepis art. 410 k.p.k. jest przepisem szczególnym w odniesieniu do art. 92 k.p.k., a zatem nie może być mowy o zastosowaniu art. 410 k.p.k. w odniesieniu do zaskarżonego rozstrzygnięcia wydanego na posiedzeniu. Oczywiście także w tym kontekście jest, że poczynienie prawdziwych ustaleń faktycznych jest procesem, co do zasady dwuetapowym: po pierwsze bowiem sąd musi dysponować całym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a zatem musi doprowadzić w toku posiedzenia do uzyskania kompletnego materiału dowodowego i prawidłowo go ujawnić, a następnie musi uczynić ten całokształt ujawnionego materiału dowodowego przedmiotem swych rozważań. Ocenę całokształtu ujawnionego w toku postępowania sądowego materiału dowodowego Sąd Okręgowy wyczerpująco, kompleksowo i logicznie przedstawił w pisemnych motywach zaskarżonego postanowienia była ona przeprowadzona w zgodzie z art. 7 k.p.k. - co Sąd Apelacyjny opisał powyżej, odnosząc się do treści zarzutu obrazy art. 7 k.p.k.

W żadnej mierze natomiast dokonanie oceny dowodów i oparcie się na określonych z nich, przy jednoczesnym odmówieniu wiary dowodom przeciwnym nie stanowi naruszenia dyspozycji art. 92 k.p.k. Wnoszący skargę nie wykazał również, aby Sąd Okręgowy w jakikolwiek sposób uchybił przepisowi art. 92 k.p.k., by podstawą zaskarżonego rozstrzygnięcia nie był całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. W szczególności skarżący nie wskazał, jakie to dowody Sąd Okręgowy pominął, albo też, jakie dowody, które nie były ujawnione na rozprawie, przyjął za podstawę swojego rozstrzygnięcia. Z powyższych względów stawianie takiego zarzutu w niniejszej sprawie również nie może być skuteczne. Nie stanowi bowiem naruszenia art. 92 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w. dokonanie oceny zebranych w sprawie dowodów i poczynienie na tej podstawie - jedynie w oparciu o dowody uznane za wiarygodne (rzeczą przecież oczywistą jest, że sąd nie może przyjąć za podstawę ustaleń faktycznych i swojego rozstrzygnięcia tych dowodów, które uznał za niewiarygodne) - ustaleń faktycznych, gdy strona z taką oceną się nie zgadza i ją kontestuje, nie wykazując przy tym, jakich to konkretnie reguł logicznego rozumowania, zasad wiedzy i doświadczenia życiowego przy ocenie tychże dowodów sąd się dopuścił. Prezentowanie własnej, polemicznej, oceny dowodów, bez wykazania sądowi orzekającemu złamania zasady określonej w art. 7 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w., nie może stanowić skutecznej podstawy odwoławczej, a w szczególności, gdy przedstawiona przez ten sąd ocena dowodów poddaje się kontroli instancyjnej i respektuje wymogi opisane w powyższym przepisie.

Nie kwestionując więc okoliczności podniesionych w części motywacyjnej zażalenia w pierwszej kolejności przypomnieć trzeba, że przy ocenie stopnia demoralizacji nie można pomijać okoliczności, jakie podnosi Sąd Okręgowy, a dotyczących sposobu życia skazanego, w tym i po popełnieniu przestępstwa (k. 66v), które w realiach

rozpoznawanej sprawy wynikają przede wszystkim z wywiadu środowiskowego kuratora sądowego (k. 25-30) oraz informacji z Krajowego Rejestru Karnego (k. 14-14v), a odnoszą się do wielokrotnej karalności za przestępstwa przeciwko mieniu i polegające na prowadzeniu pojazdu określonego rodzaju w określonych miejscach wbrew decyzji organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami.

Dlatego nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego ocena wywiadu środowiskowego i dotychczasowej karalności skazanego D. G., dokonana przez Sąd Okręgowy, o braku zaangażowaniu skazanego w procesy resocjalizacyjne (k. 66), która pozostaje w zgodzie z treścią art. 7 k.p.k., bowiem ich wymowę Sąd Okręgowy racjonalizuje poprzez odwoływanie się do wielokrotnej karalności skazanego i charakteru przestępstw popełnianych przez skazanego, wskazując, iż „Sama dotychczasowa karalność skazanego, świadcząca o całkowitym lekceważeniu porządku prawnego wskazuje, że cele wychowawcze i zapobiegawcze wymierzonej kary pozbawienia wolności, a także cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa spełnione zostaną tylko wówczas, gdy skazany wykona wymierzoną mu karę pozbawienia wolności w jednostce penitencjarnej.” (k. 66v).

W powyższym kontekście podkreślić należy także, iż przesłanki udzielenia skazanemu zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego mają charakter ocenny, a sąd nie może skupiać się tylko na okolicznościach dotyczących czynu i czynić je decydującymi, bowiem w tym postępowaniu sąd penitencjarny ma ustalić czy cechy sprawcy, a więc jego postawa, właściwości i warunki osobiste, w różnych ich aspektach, pozwolą w sposób niezakłócony osiągnąć cele szczególnie-prewencyjne kary odbywanej w tym systemie. W przeciwieństwie do zażalenia, takiej wszechstronnej analizy w orzeczeniu Sądu Okręgowego nie zabrakło. Dalej Sąd Okręgowy ustalając czy do osiągnięcia celów kary pozbawienia wolności wystarczające będzie odbycie jej w formie dozoru elektronicznego (art.43la §1 pkt2 k.k.w.), miał na uwadze cele tej kary określone w art.67 k.k.w., który przewiduje znacznie węższy zakres celów wykonywania kary pozbawienia wolności niż dyrektywy wymiaru kary wymienione w art.53 §1 k.k., a więc celów, którym ma służyć wymiar kary (zob. postanowienie SA w Szczecinie z 10.05.2017., II AKzw 544/17, OSASz 2017/3/19-27).

W doktrynie podkreśla się, iż podstawowym celem wykonywania kary pozbawienia wolności - co ma kapitalne znaczenie przy ocenie realizacji przesłanki z art. 43la §1 pkt 2 k.k.w., w kontekście zasadności wniosku skazanego, zwłaszcza wobec spełnienia przez skazanego wszystkich pozostałych przesłanek z art. 43la § 1 k.k.w. - jest cel zapobiegawczy i wychowawczy, a więc to, co jest nazywane prewencją szczególną. Został on jednoznacznie wyartykułowany w art.67 k.k.w. jako wzbudzanie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanym postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego, a zatem powstrzymania się od powrotu do przestępstwa. Jest to cel niejako perspektywiczny, dalekosiężny, mający szansę realizacji w przyszłości, po odbyciu kary (zob. K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy, LEX el., komentarz do art.43la).

Nie uwzględniając zarzutów zażalenia dodatkowo trzeba skarżącemu wskazać, iż dotychczasowa postawa i zachowanie skazanego powinny być oceniane przez sąd penitencjarny według kryteriów zbliżonych do tych, które obowiązują w sprawach o warunkowe przedterminowe zwolnienie. Wyniki tej oceny powinny dać odpowiedź na pytanie odnośnie prognozy przestrzegania przez skazanego porządku prawnego w przypadku uzyskania zezwolenia na odbywanie kary w formie dozoru elektronicznego (zob. postanowienie SA w Szczecinie z 10.05.2017., II AKzw 544/17, OSASz 2017/3/19-27). Formułując zarzuty zażalenia skarżący zapomina ponadto, że z odbywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego nie powinny korzystać osoby, które lekceważą porządek prawny (postanowienie SA w Krakowie z 8.01.2018., II AKzw 1076/17, LEX 2566965). Skoro D. G. był wielokrotnie karany, a przeciwko skazanemu są prowadzone w chwili obecnej kolejne postępowania karne (k. 28-29), to słusznie przyjmuje Sąd Okręgowy, że świadczy to o nieskuteczności stosowanych wobec niego środków probacyjnych i kar wolnościowych. Wskazane okoliczności nie pozwalają uwierzyć w deklarowane przez skazanego przewartościowanie postawy i uznania zasadności stanowiska zażalenia, iż „od momentu opuszczenia Zakładu Karnego w R. skazany przestrzega porządku prawnego, prezentuje krytyczny stosunek do poprzedniego trybu życia i popełnionych przestępstw.” (k. 69).

Przypomnieć na zakończenie trzeba, odnosząc się przede wszystkim do opisywanej w zażaleniu sytuacji rodzinnej i zdrowotnej D. G. i uznając niezasadność formułowanych na tym tle zarzutów i wniosków, że Sąd Apelacyjny w Krakowie stale stwierdza w swych orzeczeniach, iż system dozoru elektronicznego nie służy łagodzeniu negatywnych skutków dla zdrowia czy sytuacji rodzinnej skazanego, związanych z jego osadzeniem w zakładzie karnym. Te sytuacje rozwiązuje się odroczeniem wykonania kary, a po jej rozpoczęciu - przerwy w karze, gdyż z odbywania kary pozbawienia wolności w formie dozoru elektronicznego nie powinny korzystać osoby, które swoim zachowaniem wykazują lekceważenie dla podstawowych reguł porządku prawnego (postanowienie SA w Krakowie z 8.01.2018., II AKzw 1097/17, LEX 2566597). Nie negując kłopotów zdrowotnych skazanego, na marginesie warto zauważyć, że D. G. przebywał już w warunkach izolacji zakładu karnego, administracja odpowiedniej jednostki penitencjarnej nie zgłaszała zaś wówczas istotnych uwag dotyczących jego niemożności pobytu w tej jednostce. Wreszcie skoro skazany złożył wniosek o udzielenie zezwolenia na wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego w dniu 18 lutego 2021 r. (k. 2), a zakłady karne są w stanie zapewnić osadzonemu także specjalistyczną opiekę zdrowotną, to poddawanie D. G. kolejnym badaniom, w miarę deklarowania (przez skazanego i obrońcy) coraz to innych (nowych) dolegliwości, prowadziłoby do obezwładnienia wymiaru sprawiedliwości, mogłoby bowiem trwać bez końca. Osoba popełniająca przestępstwa musi liczyć się z tym, że będzie musiała ponieść karę przewidzianą prawem za swoje czyny, zatem dalsze odwlekanie wobec skazanego wykonania kary byłoby sprzeczne z zasadą rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie oraz powinnością bezzwłocznego wykonania wyroku (art.9 §1 k.k.w.).

Nie jest też powinnością sądu wykazywać specjalnymi badaniami bezpodstawność każdej wątpliwości co do stanu zdrowia skazanego na pozbawienie wolności, jak tylko zostanie zgłoszona, by uniknąć odbywania zasłużonej kary. Gdyby w każdym takim przypadku sięgać po opinie biegłych lekarzy medycyny, postępowanie wykonawcze zostałoby skutecznie obezwładnione sprawdzaniem tych kolejnych, nowych wątpliwości w związku ze zgłaszanymi przez skazanego dolegliwościami. Opinia taka jest potrzebna tylko wtedy, gdy sąd podejmie wątpliwość wymagającą rozstrzygnięcia na podstawie wiedzy specjalnej (por. postanowienie SA w Krakowie z 20.05.1999 r., II AKz 245/99, KZS 1999/5/42).

Mając na uwadze powyższe orzeczono, jak na wstępie, z równoczesnym zwolnieniem skazanego od wydatków za postępowanie odwoławcze na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w., z uwagi na jego aktualną sytuację rodzinną i materialną.